

Ewa Badyda: Słownik języka Brunona Schulza?

W Pracowni Schulzowskiej działającej na Uniwersytecie Gdańskim zrodził się pomysł opracowania słownika języka Brunona Schulza. Choć badania języka autorów mają w Polsce tradycję sięgającą jeszcze drugiej połowy XIX wieku¹, prawdziwe zainteresowanie nimi, zwłaszcza w zakresie słownictwa, można obserwować dopiero w ostatnich dekadach². Badania prowadzi się w różnych kierunkach³ i z wykorzystaniem instrumentarium wielu współcześnie proponowanych metodologii językoznawczych⁴. Mimo to przedsięwzięcia leksyko-graficznego opracowania idiolektów są rzadko realizowane. Do tej pory słowników swojego języka doczekało się sześciu autorów: Adam Mickiewicz, Jan Kochanowski, Jan Chryzostom Pasek, Stefan Żeromski, Stanisław Wyspiański i Cyprian Norwid, którego leksyka najpierw fragmentarycznie została ujęta w zeszycie próbnym i pięciu słownikach tematycznych, a obecnie opracowywana jest w całości w postaci słownika internetowego⁵. Nie są one jednolite pod względem założeń, koncepcji i zastosowanej metodologii. Ich kształt wynika ze zróżnicowania nurtów refleksji nad fenomenem, jakim jest język pisarza, i jego relacją z językiem ogólnym, a w konsekwencji – dającej się ująć na kilka sposobów odpowiedzi na pytania: Co powinien i co może zarejestrować słownik języka pisarza? Komu ma służyć? Są to pytania, które trzeba za każdym razem na nowo postawić, jeśli rozważa się kolejne, pracochłonne i kosztochłonne, przedsięwzięcie tego typu. Niniejszy artykuł jest próbą wstępnego zakreslenia horyzontu namysłu nad tym zagadnieniem.

-
- 1 Przegląd najdawniejszych prac podejmujących zagadnienie idiolektu pisarzy można znaleźć w: Z. Gosiewska, *Z historii badań nad językiem i stylem autorów (Szkielet informacyjny)*, „Poradnik Językowy” 1949, z. 4, s. 16–23.
 - 2 Bibliografię najważniejszych opracowań słownictwa pisarzy, które powstawały od drugiej połowy XX wieku, podają A. Kozłowska, *Miejsce badań nad idiolektem w obrębie językoznawstwa*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2015, t. 30: *Pogranicza językoznawstwa polonistycznego. Prace dedykowane Profesorowi Zygmuntowi Zagórskiemu i Karolowi Zierhofferowi dla uczczenia odnowienia doktoratów po pięćdziesięciu latach*, red. M. Rybka, P. Wiatrowski, Poznań, s. 71–84; oraz E. Sławkowa, *Kierunki badań nad słownictwem pisarzy*, w: *Język pisarzy. Problemy słownictwa*, red. T. Korpysz, A. Kozłowska, Warszawa 2011, s. 13–28.
 - 3 Por. E. Sławkowa, op. cit.
 - 4 Więcej o tym zob. E. Sławkowa, *O różnych sposobach językoznawczej refleksji nad językiem artystycznym*, w: *Język pisarzy jako problem lingwistyki*, red. T. Korpysz, A. Kozłowska, Warszawa 2009, s. 25–44.
 - 5 Szczegółowe dane tych opracowań podane są w załączonej bibliografii.

Specyfika słownika języka pisarza na tle innych opracowań leksykograficznych

W typologii opracowań leksykograficznych słowniki języka pisarza zalicza się do słowników specjalistycznych, przeciwstawianych słownikom ogólnym. O różnicy stanowi zawartość: słowniki ogólne mają na celu przekazanie jak najbardziej wszechstronnej informacji o wyrazach (ich znaczeniach, funkcjonowaniu, właściwościach gramatycznych, łączliwości), słowniki specjalistyczne zaś ograniczają się do wybranego aspektu języka, w zamian przedstawiając jego bardziej szczegółowy opis⁶. Jednak słowniki pisarzy z innych względów przeciwstawiają się wszystkim pozostałym. Za obiekt obserwacji i opisu przyjmują język osobniczy, co w zasadniczy sposób odróżnia je od tych, które opisują język wspólny pewnej zbiorowości lub jej podgrupy, czy to z zamiarem udokumentowania pełnej leksyki (z ograniczeniami wynikającymi z zaprojektowanego odbiorcy i sposobu użytkowania słownika), czy tylko koncentracji na pewnych jej aspektach (na przykład fleksyjnych i frazeologicznych). W konsekwencji pomiędzy słownikami języka pisarzy i słownikami tak pomyślanymi⁷ istnieją zasadnicze różnice. Dotyczą one źródła jednostek ujętych w słowniku, ich zasobu w relacji do wszystkich jednostek leksykalnych języka, wewnętrznego uporządkowania tego zasobu, a także – co najistotniejsze z punktu widzenia metodologii opracowania haseł słownikowych – podstawy definiowania znaczeń tych jednostek.

Źródło jednostek leksykalnych ujętych w słownikach

Słownik ogólny gromadzi i opisuje jednostki systemu językowego z określonego okresu. Eksцерpowane są one z możliwie obszernego zbioru wielu tekstów tworzonych przez wielu autorów. Przypominając znane w językoznawstwie rozróżnienie de Saussure'a: *langue* i *parole*, można powiedzieć, że jego celem jest odtworzenie *langue*. Jest to zjawisko społeczne, ogólne, abstrakcyjne, zewnętrzne w stosunku do jednostki. *Langue* zaś to potencja językowa, która odtwarzana jest jednak nie inaczej niż za pośrednictwem jednostkowych wypowiedzi będących jej realizacją, użyciem tego systemu (*parole*). Tylko one bowiem mają byt konkretny, podlegający obserwacji. Im większy ich zbiór, im więcej autorów je tworzy, tym szerszy zasób słownictwa daje się wydobyć i lepiej zrealizować ideę odtworzenia całego systemu leksykalnego języka. Te źródła da się nieustannie

6 Por. P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice 2009, s. 24–25.

7 Dla klarowności wyводу w dalszej części tekstu za podstawę porównania przyjmuję tylko słowniki ogólne, pozostawiając na boku słowniki specjalistyczne, gromadzące na tej samej zasadzie, to jest z założeniem udokumentowania tego, co wspólne, leksykę z założenia ograniczoną, na przykład do pewnej odmiany języka lub jego określonych aspektów.

pomnażać, ponieważ liczba wszelkich powstałych wypowiedzi jest nie do zarejestrowania, a możliwych – nieograniczona.

Źródła słownika języka pisarza są ze swej natury ograniczone. Niezależnie od tego, czy zamysłem leksykografa jest odtworzenie idiolektu pisarza jako użytkownika języka o szczególnie wysokiej w stosunku do innych kompetencji językowej (a w konsekwencji ujęcie jako bazy źródłowej wszystkich jego wypowiedzi, artystycznych i pozaartystycznych), czy odtworzenie tylko jego idiolektu literackiego (a zatem ujęcie tylko wyrazów występujących w wypowiedziach świadomie kształtowanych jako artystyczne), zbiór tych wypowiedzi jest już zamknięty. Te różne źródła – wybrane teksty wielu autorów dla słownika ogólnego i wszystkie teksty jednego autora dla słownika języka pisarza – oznaczają jednocześnie, że słownik języka pisarza nie będzie spełniał takiej funkcji, jak słownik ogólny. Nie będzie w nim obiektywnego obrazu podsystemu językowego jego czasów, ponieważ nie wszystkie wyrazy języka musiały pojawić się w tym zamkniętym już zbiorze wypowiedzi autora.

Zasób jednostek ujętych w słowniku w relacji do wszystkich jednostek języka

Nie znaczy to jednak, że wyrazy, których użył pisarz, będą stanowić podzbiór w obrębie wyrazów słownika języka ogólnego jego okresu. W słownikach ogólnych nie rejestruje się wszystkich wyrazów utrwalonych w systemie, ma on za zadanie sporządzić przede wszystkim opis odmiany ogólnej języka, wyrazów rozumianych powszechnie. Nie wyczerpuje to zasobów języka, w którym istnieją odmiany o ograniczonym zasięgu zastosowania: środowiskowe, terytorialne, zawodowe czy terminologia naukowa. Wiele z nich przenika do języka ogólnego, dlatego w leksykografii najczęściej przyjmuje się rozwiązania metodologiczne ujmujące prócz wyrazów nienacechowanych także te z pozostałych odmian, które mają stosunkowo liczne poświadczenia w tekstach niespecjalistycznych. Jednakże trudno tu postawić wyraźną granicę i w gruncie rzeczy decyzje poszczególnych twórców słowników w tej kwestii są podejmowane indywidualnie. Zależy od nich również ewentualne rejestrowanie wyrazów niemieszczących się w polszczyźnie kulturalnej (wulgarnych czy obscenicznych). Ze względu na ekonomię i pożądaną przejrzystość opracowania ogranicza się rejestrację potencjonalizmów, czyli wyrazów, które można regularnie tworzyć, takich jak zdrobnienia, zgrubienia, nazwy żeńskie, wyrazy zaprzeczone i inne. Stanowią one bardzo liczną grupę. Ponadto słowniki ogólne notują tylko wyrazy pospolite, pozostawiając zadanie rejestracji nazw własnych słownikom onomastycznym. Zakres słownictwa utrwalonego w systemie jest więc zawsze szerszy niż ten ujęty nawet w najbardziej rozbudowanym słowniku języka ogólnego. Jako że język to twór dynamiczny i jego cechą jest nieustanne odnawianie zasobów leksykalnych, ogół słownictwa danego języka w sposób

stały poszerza się o wyrazy nieutrwalone w systemie: neologizmy, do których należą indywidualizmy autorskie, oraz okazjonalizmy, czyli wyrazy, które w pewnym okresie są rozpowszechnione, pretendując do osiągnięcia stałego statusu w języku. Nie sposób jednoznacznie przewidzieć, czy pozostaną później tylko historycznymi efemerydami, czy zadomowią się w języku⁸. Zadaniem słownika ogólnego jest rejestrowanie języka utrwalonego systemowo, te ostatnie więc znajdują się w słowniku pod warunkiem, że jego autorzy prognozują właśnie taki ich przyszły los.

Słownik języka pisarza rejestruje wszystkie wyrazy, które poświadczane są w jego tekstach, nie hierarchizując ich i nie eliminując żadnego z nich z powodu jego statusu w języku. Dlatego prócz słownictwa współnoodmianowego znajdują się w nim wszelkie leksemy⁹ ze wskazanych wyżej grup, jeżeli tylko pojawiły się w jego tekstach. Zakresy słownictwa języka ogólnego i słownictwa zawartego w języku pisarza w sposób naturalny więc się przecinają.

Wewnętrzne uporządkowanie zasobu słownictwa

Leksyka danego języka nie jest zbiorem nieuporządkowanym. W klasycznym wariantcie teorii pól językowych¹⁰ wskazuje się na ten porządek jako wynikający ze ścisłego powiązania ze strukturą pojęciową. Jest ona zhierarchizowana – jej całościowa treść dzieli się na coraz drobniejsze strefy. Tak zorganizowane pole pojęciowe pokryte jest przez pole wyrazowe o analogicznie rozczłonkowanej strukturze. W przybliżeniu można więc powiedzieć, że całość leksyki danego języka odzwierciedla pełen system pojęciowy danej społeczności. To, co jest pojęciowo wyodrębnione, ma bowiem zazwyczaj swoją indywidualną reprezentację wyrazową¹¹. Jednocześnie porządek w obrębie leksyki danego języka wyznaczają relacje semantyczne, takie jak hiperonimia, synonimia, antonimia, meronimia czy partytywność. Ich istnienie i układ jest także odzwierciedleniem tego, jak posługująca się językiem społeczność postrzega strukturę świata i zależność między jej elementami. Te, które są dla niej istotne, mają rozbudowaną reprezentację leksykalną.

Język pisarza nie musi odzwierciedlać porządku istniejącego w systemie leksykalnym danego języka. Poszczególne pola leksykalne mogą w nim w ogóle

8 O szczegółowych kwestiach związanych z ustalaniem składu zasobu leksykalnego języka por. A. Markowski, *Wykłady z leksykologii*, Warszawa 2012, s. 18–22.

9 Jest to pewne uogólnienie, ponieważ w praktyce leksykograficznej często wyłącza się z tego zbioru nazwy własne – całkowicie lub ich część.

10 Chodzi o teorię pól językowych w ujęciu J. Triera, referowaną m.in. w: D. Buttler, *Koncepcje pola znaczeniowego*, „Przegląd Humanistyczny” 1967, z. 2, s. 41–59; W. Pisarek, *Pojęcie pola wyrazowego i jego użyteczność w badaniach stylistycznych*, „Pamiętnik Literacki” LVIII, 1967, z. 2, s. 493–516; R. Tokarski, *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*, Lublin 2014, s. 250–252.

11 Do wielu pojęć jednak odnosimy się nie za pomocą jednego leksemu, ale konstrukcji składniowych.

nie zaistnieć lub być reprezentowane tylko wrywkowo, a inne przeciwnie – mogą być bardzo rozbudowane. Nie wszystkie relacje semantyczne są tak pełne jak w całym systemie językowym. Rozliczne kohiponimy czy dla odmiany spłaszczona struktura hiperonimiczna, obszerne ciągi synonimiczne, luki w parach antonimicznych – wszystko to może się zdarzyć, powodując, że uporządkowanie wewnętrzne leksykonu pisarza nie będzie odpowiadało jego obrazowi w języku ogólnym.

Obraz znaczenia jednostek leksykalnych ujętych w słownikach ogólnych i w słownikach języka pisarza

Jak już zostało to zaznaczone, opracowaniu słownika ogólnego przyświeca idea odtworzenia jednostek języka w rozumieniu *langue*. Wynika z tego postępowanie metodologiczne: na podstawie wielu wypowiedzi ustala się pewien jego inwariant znaczeniowy, to przede wszystkim, co dla użyc tekstowych wspólne, nie zaś indywidualne. Wydobywa się jądro znaczeniowe wyrazu. Jednak struktura znaczeniowa słowa jest bardziej złożona, niż pokazuje to hasło w tradycyjnym słowniku. Prócz rdzenia treści pojęciowej, cech desygnacyjnych, w zakres znaczenia wchodzi też konotacje, będące składnikami fakultatywnymi, nieobligatoryjnie aktualizującymi się w konkretnej wypowiedzi. Część z nich ma charakter bardziej skonwencjonalizowany, systemowy, daje się wyprowadzić z frazeologizmów, wyrazów powiązanych relacjami słowotwórczymi czy utrwalonych znaczeń przenośnych, a zatem jest stosunkowo ustabilizowana w świadomości zbiorowej. Te konotacje mogą podlegać dalszym transformacjom i uszczegółowieniom, rozwijając się w konotacje indywidualne, aktualizujące się tekstowo. Szczególnie często ujawniają się one właśnie w wypowiedziach artystycznych¹².

W sumie zatem obraz znaczeniowy słowa w słowniku języka ogólnego i użytego przez pisarza mogą się znacząco różnić. W konkretnej, indywidualnej wypowiedzi w tekście artystycznym mogą się uruchamiać konotacje niekiedy dość odległe od znaczeń desygnujących, co więcej – to właśnie one mogą ów obraz słowa zdominować, zwłaszcza jeżeli odgrywają istotną rolę w budowaniu metafor i spinają kluczowe sensory na poziomie całego tekstu¹³.

¹² Por. R. Tokarski, *Konotacja semantyczna – strukturalistyczna czy kognitywna?*, w: *Językoznawstwo kognitywne III. Kognitywizm w świetle innych teorii*, red. O. Sokołowska, D. Stanulewicz, Gdańsk 2006, s. 209–226; idem, *Światy za słowami...*, s. 224–239.

¹³ Na temat innych szczegółowych różnic pomiędzy słownikami ogólnymi i słownikami języka autora, zwłaszcza z perspektywy praktyki leksykograficznej, zob. T. Korpysz, *Słowniki języka autorów jako typ opracowań leksykograficznych*, „Poradnik Językowy” 2010, z. 4, s. 51–71.

Po co tworzy słowniki języka pisarzy?

W świetle przedstawionych różnic pytanie o cel tworzenia słowników pisarzy staje się jak najbardziej zasadne. Nie sposób kwestionować sensu opracowywania słowników ogólnych – odzwierciedlają one język, którym wszyscy się posługujemy, twór ponadjednostkowy. Rejestrują zasób słów i zdają sprawę z ich kluczowych znaczeń, które są podstawą budowania i rozumienia wypowiedzi, a zatem komunikacji językowej. Komu jednak ma służyć słownik języka pisarza, rejestrujący materiał ograniczonej liczby wypowiedzi, a zatem będący tylko świadectwem tekstowej realizacji systemu językowego? Kształtuje obraz jakiejś całości czy ważny jest jako zbiór informacji o pojedynczych słowach? Z pewnością nie pokazuje języka narodowego w pomniejszonym odbiciu. Gdyby tylko na jego podstawie odtwarzać obraz języka „w ogóle”, byłby on zwodniczy. Różniłby się jego zasób, a słownictwo miałoby przesunięty zakres – do centrum dołączyłyby na przykład wyrazy przekraczające granice leksyki powszechnie rozumianej, słabo w języku utrwalone lub nawet nieistniejące. Nierównomiernie w stosunku do systemu odwzorowywałyby porządek i relacje semantyczne pomiędzy wyrazami, mielibyśmy o nich zatem nieco inne wyobrażenie. I wreszcie samo słowo, które w tekście artystycznym buduje niejednokrotnie sensy przez swoje peryferyjne, konotacyjne odcienie znaczeniowe, miałoby obraz inaczej zarysowany niż w języku ogólnym, oddalający się od ściśle definicyjnego.

To każe z ostrożnością patrzeć na możliwości wykorzystania słownika języka pisarza do badań historii języka ogólnego, choć jest to korzyść, której nie można negować, zwłaszcza w przypadku autorów dawnych, tworzących w okresach, dla których poświadczenia języka ogólnego nie są tak liczne i obszerne jak dla czasów dzisiejszych. Zwłaszcza jeśli dotyczy to prozy realistycznej, w której znaczenie użytych słów będzie bliższe ich cechom definicyjnym. Właśnie z takim zamierzeniem – jako dokumentujący język ogólny swojej epoki – był przygotowywany *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska*, stworzony przez Pracownię Historii Języka Polskiego Zakładu Językoznawstwa PAN w Warszawie jako pierwsze szczegółowe zadanie realizujące ogólniejsze przedsięwzięcie przygotowania słownika XVII wieku. Dokumentacja słów, możliwość obserwacji ich cech gramatycznych, wywiedzenia ich znaczeń z kontekstów dają podstawy do wnioskowania o języku epoki – w końcu do jego historii nie docieramy inaczej niż przez teksty, w przypadku zaś czasów odleglejszych to właśnie teksty literackie są najlepiej zachowane. Ontologiczna sprzeczność pomiędzy tak postawionym zadaniem a materiałem była już jednak dawno zauważana. Irena Bajerowa zgoła skrajnie definiowała język ogólny jako „przeciętną wyabstrahowaną z tekstów osobniczych o niewyróżniających się cechach indywidualnych”¹⁴. W myśl tego

14 I. Bajerowa, *Badanie języka osobniczego jako metodologiczny problem historii języka ogólnego*, w: *Język osobniczy jako przedmiot badań lingwistycznych*, red. J. Brzeziński, Zielona Góra 1988, s. 14.

w badaniach języka ogólnego należałoby wręcz eliminować materiał tekstów artystycznych, będących odchyleniem od przeciętności.

Oddalanie się od takiego modelu słownika języka autora jest zgodne z przemianami ogólnego paradygmatu badań nad idiolektem. Dawniejsze myślenie o nim w kategoriach przydatności w poszerzaniu wiedzy o języku ogólnym, pojmowanie go jako jego statycznej reprezentacji wypierane jest dziś przez przekonanie o autoteliczności i kreatywności języka pisarza. Idiolekt rozumie się jako całościowy kształt umiejętności językowych jednostki, świadectwo jej kompetencji stylistycznych i pragmatycznych. Widzi się w nim pole kreacji bazującej na języku ogólnym, bada pod kątem stylistyki, wybieranych sposobów mówienia (na przykład ironii, komizmu, stylizacji, metajęzyka), zawartego w nim obrazu świata, aksjologii¹⁵. Tworzenie słownika pisarza powinno więc też korespondować z takim antropocentrycznym pojmowaniem języka osobniczego.

W badaniach językoznawczych słownik języka pisarza może się przydać do ustalania stanu normy językowej, zwłaszcza w odniesieniu do właściwości gramatycznych leksemów. Wiadomo bowiem, że za jedno z kryteriów poprawności językowej uznaje się autorytet kulturalny, a zgodnie z nim orzeka się o poprawności form na podstawie wypowiedzi osób posługujących się językiem wzorcowo. Choć właśnie sprawdzenie ewentualnych form wyrazów w tekstach pisarza bez uporządkowania słownikowego byłoby niezmiernie trudne, jego przydatność do tego celu jest ograniczona – autorytet kulturalny jest jednym z kryteriów poprawności językowej, teksty autora mogą być więc raczej materiałem pomocniczym, zakres zjawisk objętych wahaniem normatywnym zaś jest stosunkowo wąski.

Z punktu widzenia badań języka jako systemu ponadjednostkowego materiał słownika języka pisarza w dużo większym zakresie może być przydatny w badaniach semantycznych – aby poznać pełniejszy obraz słów, ich potencjał semantyczny, który dostępny jest w obserwacji rozwoju znaczeń tekstowych. Może im posłużyć, ale nie je zastąpić, ponieważ zadanie rzetelnego odtworzenia tak rozbudowanego, pełnego obrazu semantycznego słowa w haśle słownikowym języka pisarza nie jest możliwe do zrealizowania. Praca analityczna nad pojedynczym słowem wymaga drobiazgowego przeanalizowania wszystkich kontekstów, w których się ono pojawiło, odtworzenia najsubtelniejszych powiązań i transformacji znaczeniowych, w sumie: ogromnego wysiłku i omówienia tak obszernego, że każde z nich mogłoby niejednokrotnie być przedmiotem odrębnego artykułu naukowego czy rozdziału monografii¹⁶. O skali tych trudności świadczy

15 Szerzej o tym por. A. Kozłowska, op. cit.

16 Por. na przykład: E. Badyda, *Świat barw – świat znaczeń w języku poezji Zbigniewa Herberta*, Gdańsk 2008; eadem, „Jasny” i „ciemny” w poezji Zbigniewa Herberta – w świetle jej wartości aksjologicznych, w: *Język pisarzy. Problemy słownictwa*, red. T. Korpysz, A. Kozłowska, Warszawa 2011, s. 187–200; T. Korpysz, „Dowcip” w pismach Cypriana Norwida, w: *Komizm historyczny*, red. T. Korpysz, A. Krasowska, Warszawa 2016, s. 43–58; B. Kuryłowicz, *Konotacje „lili” motywowane barwą kwiatów w poezji Jana Kasprzowicza*, w: *Język pisarzy jako problem lingwistyki...*, s. 287–306.

kierunek ewolucji prac nad słownikiem Norwida. Zeszyt próbny i kilka kolejnych zeszytów tematycznych były próbą zaproponowania modelu słownika podporządkowanego potrzebom hermeneutycznym i zrealizowania postulatu szerokiego uwzględnienia w opisie złożonych znaczeń tekstowych, jednak w późniejszym przedsięwzięciu, jakim jest *Internetowy słownik Cypriana Norwida*, zrezygnowano z tego na rzecz tworzenia rozbudowanego indeksu zawierającego pełen wykaz lokalizacji, opracowanie gramatyczne i tekstowe, lecz już bez rozbudowanych informacji semantycznych. Sygnalizowane jest tylko przyporządkowanie użycia słowa do poszczególnych znaczeń, jeśli jest ono wieloznaczne, odmienne od współczesnego lub ma charakter przenośny¹⁷. Przeciwnie biegunowo rozwiązanie dylematu związanego z indywidualnym obrazem semantycznym słowa w utworze artystycznym, polegające na skrótowym odnotowaniu tylko znaczenia tekstowego z pominięciem jego źródła w języku ogólnym, jest rozwiązaniem niefortunnym, prowadzącym do zatracenia w jego obrazie związków ze znaczeniem podstawowym, będącym jego semantyczną bazą¹⁸.

W sumie zatem to raczej hasło słownikowe, grupując konteksty, w których pojawia się dany leksem, może być pomocą w odtwarzaniu obrazu semantycznego użytych przez pisarza słów. Pomocą – trzeba przyznać – ogromną, ponieważ zdejmuje z językoznawcy ciężar samodzielnego przeczesywania całego korpusu w poszukiwaniu ich wystąpień.

Ze specyficznego układu relacji język ogólny – język osobniczy wynika, że to raczej słownik języka ogólnego może być tłem porównawczym dla słownika języka pisarza, on sam zaś najbardziej może się przydać do badania jego twórczości, zarówno w aspekcie językoznawczym, jak i literaturoznawczym. Pomocna jest w tym mikrostruktura słownika, zwłaszcza oznakowanie leksemów za pomocą kwalifikatorów, anotacja tekstowa (na przykład zaznaczanie rodzaju pism, w których leksem występuje, znaczniki pragmatyczne), uporządkowanie chronologiczne kontekstów, podanie danych statystycznych dotyczących frekwencji występowania. Kwalifikatory pozwalają na przykład wydobyć słownictwo nacechowane lub nieutralone w systemie w czasie, w którym tworzył autor. Na odróżnieniu tego słownictwa od leksyki współnoodmianowej może być zresztą oparta cała koncepcja słownika, który ma wówczas charakter dyferencjalny. Przykładem jej realizacji jest *Słownik osobliwości leksykalnych Stanisława Wyspiańskiego na materiale utworów dramatycznych*, którego autorzy ujęły tylko archaizmy, dialektyzmy, neologizmy, słownictwo potoczne i słownictwo specjalistyczne.

17 Por. T. Korpysz, *Język autora w sieci. O „Internetowym słowniku języka Cypriana Norwida”*, w: *Znaczenie. Tekst. Kultura. Prace ofiarowane Profesor Elżbiecie Janus*, red. A. Kozłowska, A. Świątek, Warszawa 2014, s. 74–79.

18 Na takie rozwiązania niekiedy decydowali się autorzy *Słownika osobliwości leksykalnych Stanisława Wyspiańskiego*.

Tworzenie słownika daje też możliwość porządkowania tematycznego leksemów lub tylko oznaczania ich pod tym kątem w układzie słownika alfabetycznego. Z różnych względów nie jest to łatwe w praktyce – oznakowanie całego materiału wymagałoby wcześniejszych decyzji co do konsekwentnego rozdzielania rzeczywistości pojęciowej świata, którego reprezentacja pojawia się w utworach pisarza. Charakter tematyczny miało pięć wydanych w latach 1993–2000 zeszytów opracowujących słownictwo Norwida (seria ta nie była już potem kontynuowana). Pełniej koncepcja taka zrealizowana została w *Słownictwie pism Stefana Żeromskiego*, serii autorskich monografii poświęconych określonym kręgom tematycznym, wybranych jednak przez autorów arbitralnie, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami i wiedzą. Zakresy słów ujętych w poszczególnych tomach nie są rozłączne, a razem nie wyczerpują całości materiału, czyniąc z opracowania formułę otwartą dla następnych autorów, którzy w przyszłości zechcą powiększać istniejącą serię opracowań. Takie ujęcie ułatwia badanie w utworach pisarza świata przedstawionego i jego realiów, przydatne jest w szczególności w analizach przeprowadzanych w metodologii językowego obrazu świata. W sumie samo opracowanie leksykograficzne słownictwa pisarza, zwłaszcza porządkujące i oznaczające leksemy, dostarcza materiału do podjęcia różnych zagadnień związanych z językiem pisarza. Tego rodzaju prace powstały dookoła lub na bazie słowników Norwida, Kochanowskiego, Żeromskiego i Wyspiańskiego¹⁹.

Z tych samych powodów trzeba uznać użyteczność słownika języka pisarza w badaniach literackich – zresztą z uwagą, że w dzisiejszym paradygmacie uprawiania literaturoznawstwa i językoznawstwa zakresy zainteresowań i pola badawcze tych nauk w odniesieniu do tekstów artystycznych na siebie zachodzą. Najogólniej można powiedzieć, że poznanie języka pisarza, jego cech swoistych i charakterystycznych jest już dla literaturoznawcy wartością samą w sobie, ponieważ dzieło literackie istnieje nie inaczej niż poprzez język. W tak szeroko zakreślonym horyzoncie dążeń można jednak wyodrębnić szczegółowe korzyści. I tak poznanie reprezentacji określonych pól tematycznych, pokazanie ich

19 Por. w związku z twórczością Wyspiańskiego: J. Bobrowski, *Archaizmy leksykalne jako ewokanty dawności kulturowej i językowej w idiolektie pisarskim Stanisława Wyspiańskiego. Analiza semantyczna i stylistyczno-funkcjonalna*, Kraków 2015; W. Śliwiński, *Dialektyzmy i kultura ludowa w dramatach Stanisława Wyspiańskiego*, Kraków 2016; M. Jabczuga-Gębalska, *Neologizmy w dramatach Stanisława Wyspiańskiego na tle normy słownikowej przełomu XIX i XX wieku*, Kraków 2016; M. Niemczyk-Jacek, *Kategoria potoczności w tekście literackim na przykładzie dramatów Stanisława Wyspiańskiego*, Kraków 2015; M. Kosińska-Zagajewska, *Terminologia i słownictwo specjalistyczne w dramatach Stanisława Wyspiańskiego*, Kraków 2015. W związku z twórczością Żeromskiego: M. Czachorowska, *Wyobrażenia pisarska Bolesława Prusa i Stefana Żeromskiego na przykładzie słownictwa topograficznego i nazw barw*, Bydgoszcz 2006. W związku z twórczością Kochanowskiego: B. Sieradzka-Baziur, *Jana Kochanowskiego renesansowy świat uczuć. Analiza językoznawcza*, Kraków 2002. Obszerny wykaz prac powstałych w związku z opracowywaniem leksyki Norwida przedstawia T. Korpysz, *Bibliografia prac Zespołu Pracowni Słownika Języka Cypriana Norwida (w 20-lecie Pracowni)*, „Studia Norwidiana” 2002–2003, vol. 20–21, s. 319–336.

liczebności i wypełnienia, a przez to reprezentacji określonych kręgów pojęciowych, ułatwia pracę nad odtwarzaniem świata wyobraźni pisarskiej i obrazu świata, który przejawia się w jego tekstach, nad analizowaniem wybranych motywów i pojęć. Wyodrębnienie słownictwa nacechowanego czy niemieszczącego się w obrębie słownictwa notowanego przez języki ogólne to pomoc nie tylko w badaniu stylu, ale i źródeł inspiracji pisarskiej. Odnotowanie połączeń językowych to, podobnie, z jednej strony możliwość badania stylu, z drugiej zaś sposobu łączenia wątków myślowych w twórczości pisarza. Wreszcie poznanie sposobów, w jakie pisarz czerpie przez pisarza z potencji języka jako systemu i twórczo rozwija znaczenia, daje narzędzia do oceny jego umiejętności operowania słowem, a przez to – artystmu. Pozwala też jednocześnie na lepsze zrozumienie języka pisarza i analizowanie go w płaszczyźnie metaforycznej.

Do korzyści, jakie płyną ze słowników języka pisarza, należy dodać i to, że mogą po prostu ułatwiać zwykłym czytelnikom lepsze zrozumienie tekstów autora na poziomie literalnym. Nie sposób obiektywnie ocenić kompetencji językowej przeciętnego użytkownika języka w danym czasie, jednoznacznie wyznaczyć zakresu słów, które dla każdego będą naturalnie zrozumiałe – różni się ona w zależności od doświadczenia kulturowego, lekturowego i wieku czytelników. Przeciętną tej wiedzy trudno ustalić, szczególnie w dzisiejszych czasach, w których tradycyjny model kultury literackiej podlega dynamicznym przemianom. Im bardziej jednak czytelnik oddala się od pisarza w czasie historycznym, im bardziej odległa jest tematyka jego utworów od życia codziennego, tym większe ryzyko, że zwiększać się będzie liczba wyrazów zakłócających czytelnikowi swobodną lekturę tekstu²⁰.

Ostatnią grupą, na którą trzeba tu zwrócić uwagę, są tłumacze i zagraniczni badacze literatury polskiej – niezwykle ważną w przypadku autora, którego twórczość budzi zainteresowanie poza granicami kraju. Słownik języka pisarza może być dla nich pomocą wręcz nieocenioną we właściwym rozpoznaniu znaczeń słów i dobieraniu ich innojęzycznych ekwiwalentów. W trudniejszych przypadkach samodzielne zdobycie tej wiedzy, które wymaga znajomości i przeszukania innych źródeł, często niełatwe jest dla rodzimego użytkownika języka polskiego. Dla obcojęzycznego badacza, mimo jego umiejętności i fachowej wiedzy, może okazać się niezwykle czasochłonne, a nawet niewykonalne.

Nie sposób konsekwentnie opracować słownika, który w równym stopniu zaspokajałby potrzeby wymienionych grup odbiorców i w tym samym stopniu realizowałby wszystkie przedstawione cele. Realizacja każdego z tych zamierzeń wymaga w zależności od stopnia złożoności konkretnego materiału empirycznego przemyślenia odpowiednich zagadnień na poziomie teoretycznym i znalezienia

20 Por. komentarz na ten temat z punktu widzenia zasadności objaśnień edytorskich w tekstach literackich Schulza w: S. Rosiek, *Komentowanie i oczywistości*, „Schulz/Forum” 3, 2014, s. 112–118.

rozwiązań praktycznych – projektowanie prymarnego celu i założonego odbiorcy słownika przekłada się na jego metodologiczną koncepcję. Rozważyć trzeba przede wszystkim perspektywę i sposób definiowania znaczeń, lecz w zakres decyzji wchodzi też definiowanie jednostki niewspólnoodmianowej i określenie kryteriów kwalifikujących leksem do poszczególnych rodzajów słownictwa nacechowanego. Należy przemyśleć sposób wyodrębniania pól pojęciowych, model relacji semantycznych, do których może odsyłać hasło, gdyby się na to zdecydowano. Trzeba też podjąć decyzje co do zasadności i zakresu ujmowania oraz wykazywania łączliwości leksemów, ich charakterystyki składniowej. W sumie, decydując się na prymat któregoś celu, należy pod jego kątem szczegółowo opracować koncepcję makrostruktury oraz mikrostruktury słownika: budowy artykułu hasłowego, odesłań, ujęcia danych statystycznych, formuły objaśniania znaczeń, sposobu prezentacji związków wyrazowych, odnotowania przynależności leksemu do określonej klasy dyferencjalnej, ujęcia informacji dodatkowych o charakterze stylistyczno-pragmatycznym czy etymologicznym, informacji o obecności hasła w innych słownikach.

Jaki powinien być słownik języka Brunona Schulza? Na tym etapie trudno jeszcze na to pytanie odpowiedzieć. Może się przydać wszystkim zainteresowanym twórczością pisarza – literaturoznawcom, językoznawcom, tłumaczom i czytelnikom, nie wszystkim jednak zapewne w równomiernym stopniu. Jego projektowany kształt musi też zweryfikować materiał utworów pisarza. Dopiero bliższa analiza poszczególnych kontekstów odsłoni kolejne trudności, z którymi trzeba będzie się zmierzyć. Znaczący twórczości Schulza zgodzą się zapewne z tym, że można żywić uzasadnione obawy – to język trudny, kreatywnie korzystający z potencji znaczeniowej słowa. Być może właśnie otwierające pole interpretatorom zestawienie definicyjnych znaczeń wyrazów, odtworzonych na podstawie słowników ogólnych, zarysowujących niejako stan przez twórcę zastany w języku, ze zbiorem wszystkich kontekstów, w których dane słowo w twórczości Schulza się pojawia, jako koncepcja nadrzędna, okaże się najrzetelniejszym sposobem ujęcia fenomenu, jakim jest jego język.

Słowniki języka pisarzy

A. Kadyjewska, T. Korpysz, J. Puzynina, *Chrześcijaństwo w pismach Cypriana Norwida*, Warszawa 2000.

T. Korpysz, J. Puzynina, *Wolność i niewola w pismach Cypriana Norwida*, Warszawa 1998.

J. Puzynina, T. Korpysz, *Internetowy słownik języka Cypriana Norwida*, współpraca merytoryczna J. Chojak, współpraca techniczna J. Miernik, M. Żółtak, <https://www.sloownikjezykanorwida.uw.edu.pl/>.

Słownictwo estetyczne Cypriana Norwida, red. J. Chojak, Warszawa 1994.

Słownictwo etyczne Cypriana Norwida, cz. 1: *Prawda, fałsz, kłamstwo*, red. J. Puzynina, Warszawa 1993.

Słownictwo pism Stefana Żeromskiego:

K. Handke, *Tom wstępny*, t. 1, Kraków 2002;

K. Sobolewska, *Przestrzeń*, t. 2, Kraków 2002;

E. Sękowska, *Dom*, t. 3, Kraków 2002;

B. Bartnicka, *Świat dźwięków*, t. 4, Kraków 2002;

K. Handke, *Świat barw*, t. 5, Kraków 2002;

R. Handke, *Walka, wojna, wojskowość*, t. 6, Kraków 2002;

H. Sędziak, *Myśl i mowa*, t. 7, Kraków 2002;

B. Bartnicka, *Świat doznań zmysłowych (węch, smak, dotyk)*, t. 8, Kraków 2007;

S. Cygan, *Świat roślin*, t. 9, Kraków 2007;

M. J. Olszewska, *W kręgu meteorologii i astronomii*, t. 10, Kraków 2007;

M. Czachorowska, *Topografia*, t. 11, Kraków 2007;

K. Sobolewska, *Miasto i wieś*, t. 12, Kraków 2007;

K. Handke, R. Handke, *Świat kobiet i świat mężczyzn*, t. 13, Kraków 2007;

M. Gabryś, *Niebo i piekło*, t. 14, Kraków 2007;

K. Szostak-Król, *Podróże. Podróżowanie*, t. 15, Kraków 2010;

A. Piotrowicz, *Życie towarzyskie*, t. 16, Poznań 2014.

Słownik języka Adama Mickiewicza, red. K. Górski, S. Hrabec, t. 1–11, Wrocław 1962–1983.

Słownik języka Cypriana Norwida. Zeszyt próbny, red. J. Chojak, J. Puzynina, E. Teleżyńska, E. Wiśniewska, Warszawa 1988.

Słownik języka Jana Chryzostoma Paska, red. H. Koneczna, W. Doroszewski, t. 1–2, Wrocław 1965–1973.

Słownik osobliwości leksykalnych Stanisława Wyspiańskiego na materiale utworów dramatycznych, red. W. Śliwiński, Kraków 2016.

Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego, red. M. Kucala, t. 1–5, Kraków 1994–2012.

E. Teleżyńska, *Nazwy barw w twórczości Cypriana Norwida*, Warszawa 1994.